

Przyszłość Jacka Krzynówek: Wisła czy Olympiakos?

"Wolfsburger Allgemeine Zeitung" - gazeta, która na co dzień ukazuje się w mieście Wolfsburg, w którym gra Jacek Krzynówek coraz częściej informuje, że jeden z najlepszych naszych zawodników trafi do polskiej ligi.

Trener "Wilków", Felix Magath nie będzie robił żadnych przeszkód w odejściu piłkarza:

- Jacek to w dalszym ciągu czołowa postać w naszym zespole i jeden z największych autorytetów Bundesligi. Jednakże on sam musi zdecydować co ma dalej zrobić. Jeśli będzie chciał odejść, nikt nie będzie mu robił przeszkód - uważa trener. Przez ostatnie tygodnie Krzynówek nie miał miejsca w drużynie. Niektórzy uważali, że popadł w konflikt z trenerem. Obaj zainteresowani zaprzeczają tym doniesieniom. Nie umniejsza to faktu, że reprezentant kraju pilnie szuka nowego pracodawcy. Wszystko wskazuje na to, że po ośmiu latach przerwy znów zawita do naszego kraju. "Krzynio" ma zostać zawodnikiem Wisły Kraków.

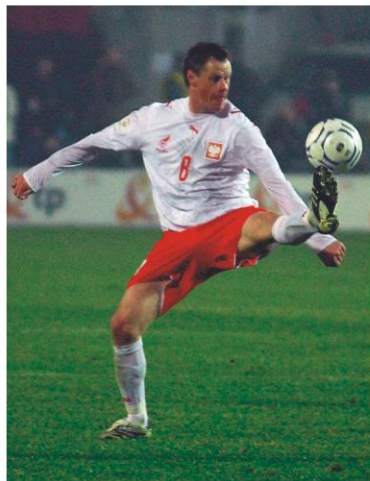
Dyrektor Jacek Bednarz zapewnia, że z niemieckim klubem zostało nawiązane porozumienie, potrzebna jest tylko zgoda samego zawodnika. Wiślaczy liczą się z tym, że będą musieli zapłacić za niego ponad milion euro. Również gaża piłkarza będzie wysoka. 350 tysięcy euro rocznie, na taki wydatek zgodzili się działacze z Krakowa.

To zdecydowanie mniej niż zarabiał w Niemczech, ale na polskie warunki to kwota bajeczna:

- Na taki jeden wydatek możemy sobie pozwolić. W końcu walczymy o mistrza Polski i Ligę Mistrzów, potrzebne są nam gwiazdy w zespole - zaznacza Bednarz.

Pozostaje pytanie, czemu Krzynówek nie chce podpisać jeszcze kontraktu? Bo w dalszym ciągu ważna jest oferta Olympiakosu Pireus. - To znacznie lepszy klub niż Wisła. Corocznie gra w "Champions League" i to z coraz lepszym skutkiem - twierdzi Krzynówek.

W zespole mistrza Grecji Krzynówek może liczyć na dwukrotnie wyższe pobory. Nie tylko pensja wydaje się być atrakcyjna. Jeszcze w tym tygodniu zbierający coraz lepsze recenzje w Olympiakosie Michał Żewłakow ma dzwonić do swojego kolegi z reprezentacji, żeby przekazać mu ostateczną decyzję czy Grecy skuszą się na drugiego Polaka.



W Senegalu wierzą w Kasperczaka

W Pucharze Narodów Afryki, który rusza już niebawem, będziemy mieli także swojego przedstawiciela. Mowa tutaj o Henryku Kasperczaku, który od lata 2006 roku opiekuje się reprezentacją Senegalu.

Brązowy medalista mistrzostw świata z RFN traktowany jest w Senegalu niczym bohater narodowy. Kiedy reprezentacja wygrała eliminacje i awansowała do PNA, na ulicach tego kraju dość długo świętowano sukces porównywalny do wywalczonego mistrzostwa świata.

Nikt głośno nie mówi o tym, że Senegal jest jednym z faworytów do wygrania mistrzowskiej imprezy. Dotarcie do finału będzie już wielkim sukcesem. Dotychczas w mistrzostwach Afryki piłkarze nie osiągnęli wielkiego sukcesu. Za największy można uznać drugie miejsce w 2002 roku. Wtedy finał przegrali z Kamerunem dopiero po rzutach karnych.

Zresztą miejscowe media zaznaczają, że to już nie jest ta sama reprezentacja, która tak wszystkich zachwyciła sześć lat temu, kiedy zrobiła furorę na mistrzostwach świata, gdzie dotarła do ćwierćfinału. Tamtejsze pokolenie piłkarzy pomału zaczyna żegnać się z kadrą. Ich miejsce zajmują młodzi piłkarze, którzy nie mają jeszcze tak wielkiego doświadczenia jak ich starsi koledzy. Miejscowe media wierzą jednak, że Kasperczak jest tym szkoleniowcem, który poprowadzi Senegal do sukcesu. Co rusz przypominają jego sukcesy osiągnięte w tej imprezie.

Z reprezentacją Tunezji wywalczył drugie miejsce, z kolei z Wybrzeżem Kości Słoniowej zdobył brązowy medal. Kiedy Senegal zdobywał wicemistrzostwo, akurat Kasperczak opiekował się mało znaną wówczas kadrą Mali, z którą dość niespodziewanie wywalczył czwarte miejsce.



Lazio pyta o Dariusza Dudkę

Lazio Rzym zainteresowane jest sprowadzeniem Dariusza Dudki.

Reprezentacyjny obrońca Wisły Kraków był już oglądany przez przedstawicieli rzymskiego klubu, a jego styl gry bardzo przypadł do gustu trenerowi Lazio - Delio Rossiemu.

Jak spekulują włoskie media, transfer może zostać przeprowadzony, jeśli Lazio opuści grający na środku obrony Guglielmo Stendardo, przymierzany do AC Milan.

Wcześniej Dariusza Dudkę zamierzał ściągnąć inny klub Serie A - Udinese Calcio. Wisła odrzuciła jednak propozycję z Półwyspu Apenińskiego, która opiewała na 200 tys. euro za półroczne wypożyczenie z opcją wykupu za dziesięciokrotność tej kwoty, gdyby Dudka sprawdził się we włoskiej lidze.



Świąteczna jedenastka

Bożonarodzeniowa "jedenastka" wybrana przez jeden z brytyjskich serwisów wygląda imponująco. Co ciekawe, w imieniu lub nazwisku każdego piłkarza w świątecznej drużynie, znajduje się nawiązanie do symboliki zbliżającego się Bożego Narodzenia. Jest Anioł, Osioł, a nawet Jezus. W Polsce nazwiska piłkarzy trudno powiązać ze świętami, ale na ławce rezerwowych umieścimy również kilku biało-czerwonych.



Brytyjska świąteczna jedenastka:

'Gabriel' Heinze
'Aron' Winter
'Jesus' Navas
'Claus' Jensen
'Rudolph' Douala
'Gift'on Noel-Williams
'Tony' 'Donkey' Adams
'Bongo' 'Christ'
'Noel' Whelan
'Juan Pablo' 'Angel'
'Roque' 'Santa' Cruz

Polska świąteczna ławka rezerwowych:

Michał 'Karp' (obecnie SV Arminia Hannover)
Janusz Gałuszka'
Damian 'Śledzik' (Korona Kielce)
Andrzej Ser'mak' (KP Jaworzno)
Jarosław M'osiołek' (Lubrzanka Kajetanów)
'Mikotaj' Kałuda (Wisła Kraków)
Wojciech 'Mróz' (Polonia Bytom)
Artur 'Anioł' 'Polonia Słubice)



Pary 1/8 finału LM:

Celtic Glasgow - FC Barcelona
Olympique Lyon - Manchester United
Schalke 04 Gelsenkirchen - FC Porto
Liverpool FC - Inter Mediolan
AS Roma - Real Madryt
Arsenal Londyn - AC Milan
Olympiakos Pireus - Chelsea Londyn
Fenerbahce Stambuł - FC Sevilla

19/20 lutego 2008r. - pierwsze mecze
4/5 marca 2008r. - rewanże